

KURJER WARSZAWSKI

Środa.
Dnia 4 (16) Marca. — Rok 1853.

№ 72.

Jutro, Stej Gertrudy Panny.
Przybyło dnia godzin 4, min: 7.

W Kościele XX. *Karmelitów* na *Lesznie*, w następującą Sobotę, przypada doroczna uroczystość Śgo JÓZEFA, Oblubieńca N. M. P.; która odprawiać się będzie z wystawieniem N. SAKRAMENTU, z Kazaniami, Processjami i Odpustem zupełnym.

Rozkazem CESARSKIM, Radca Stanu *Muchin*, Konsul Jeneralny J. C. MOSCI, w *Adryanopolu*, przeznaczony został na Konsula Jeneralnego w *Serbji*; a na miejsce jego, Radca Kollegjalny *Tumariński*, Konsul Jeneralny w *Serbji*.

N. PAN, imianować raczył Kawalerem Orderu Stej ANNY kl: IIgiej, Radcą Stanu Piotra *Prianisznikowa*, Naczelnika Okręgu Celnego *Zawichostskiego*.

Uniwersytet Śgo WŁODZIMIERZA w *Kijowie*, wybrał na Członka swego honorowego, JW. Hr. *Alexego Uwarrowa*, w dowód znakomych zasług, jakie naukom uświadczyl, godnych świetnego imienia jakie nosi.

Dyrekcja Ubezpieczeń. — Podaje niniejszem do wiadomości powszechnej, że na zasadzie upoważnienia JO. Xięcia NAMIESTNIKA Królestwa, przez Sekretarza Stanu przy Radzie Administracyjnej, pod dniem 19/31 Lipca 1848 objawionego, przez *Wielki Tydzień*, Święta ZMARTWYCHWSTANIA PANSKIEGO poprzedzający, przyjmowanie składek od ubezpieczonych, oraz wypłaty przyznane poszkodowanym, w Kassie Głównej Ubezpieczeń, jak niemniej przyjmowanie wniosków, oraz wypłaty wypowiedzianych kwot w Głównej Kassie Oszczędności, począwszy od włącznie dnia 8/20 b. m., aż do dnia włącznie 10/23 b. m. zawieszono będą. — Prezes, Radca Tajny, Hr: *Skarbek*, Naczelnik Kancellarii, Radca Honorowy, *Lempicki*.

Podaje się do powszechnej wiadomości, iż czynności *Banku Polskiego*, stosownie do § 256 Instrukcji z d. 9/21 Lipca 1840 r., przez cały *Wielki tydzień* zamknięte zostaną; oprócz wymiany biletów Bankowych, która jak zwykle uskutecznią będzie.

Po Xiędzu Józefie *Pieczara*, Administratorze Parafji *Tarnowo* w Pow: *Miechowski*, na dniu 27 Kwietnia (9 Maja) 1850 r. zmarłym, pozostał spadek, składający się z summy rs. 89 kop: 10, w depozycie *Banku Polskiego* będącej.

JW. Rad: St: *Alexander Kuczyński*, Szambelan Dworu J. C. K. MOSCI, Marszałek Szlachty Gub: *Warszawskiej*, przybył z *Korczewa* do *Warszawy*.

Wczoraj rozpoczęto się losowanie obligacji udziałowych z pożyczki 42-miljonowej. Znaczniejsze wygrane w dniu tym Josem wyciągnięte, przypadły jak następuje: zł. 50,000, na Nr 116,291; zł. 30,000, na Nr 10,497; po zł. 8,000, na Nra 37,518, 54,607 i 67,201; po zł. 4,000, na Nra 7,954, 9,722, 107,542 i 125,576; po zł. 3,000, na Nra 16,163, 98,693, 105,879, 129,639, 135,809, 140,264 i 144,287; po zł. 1,200, na Numera

9,719, 11,233, 19,094, 19,361, 19,379, 28,446, 33,611, 50,184, 50,882, 54,620, 61,028, 67,228, 79,332, 91,795, 93,071, 125,553, 127,808, 128,771, 132,269, 133,435, 136,870 i 144,850.

W *Moskwie*, umarła dnia 18 z. m. (2 b. m.), Xiężna *Alexandra*, córka *Jana*, *Bagratiou*, Wdowa po Radcy Tajnym, Xięciu *Bagratiou*.

Jutro, w Kościele Śgo ALEXANDRA, o godz: 9tej z rana, odbędzie się Wotywa, za spokój duszy ś. p. Józefa *Lewitte*; na którą, pozostała Żona, Przyjaciół i Znajomych, zaprasza.

Jutro, w Kościele XX. *Kapucynów*, o godzinie 10tej z rana, odprawiać się będzie żałobne Nabożeństwo za duszę ś. p. *Alexandry Xiężnej Giedroyć*; na które, *Marya-Teresa Podoska*, wraz z swym Prawnukiem *Romualdem Giedroyć*, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych.

Pojutrze, jako w wigilję imienin, o godz: 10tej rano, w Kościele *Powązkowski*, odbędzie się żałobne Nabożeństwo, za duszę ś. p. Józefa *Zagurowskiego*, Adwokata przy Sądzie Appellacyjnym; na które Wdowa, zaprasza Przyjaciół i Znajomych.

Sabina z *Ostaszewskich*, Igo ślubu *Kamińska*, 2go *Rostkowska*, Żona Urzędnika Najwyższej Izby Obračunkowej, przeżywszy lat 29, po długiej i ciężkiej słabości, wczoraj zesła z tego świata. W smutku pogrążony Mąż wraz z Rodziną, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na wyprowadzenie zwłok Jej z Kościoła XX. *Franciszkanów*, jutro o godzinie 3ej po południu, na smętarz *Powązkowski*.

Józefa z *Konarskich Marczevska*, Obywatelka miasta *Warszawy*, opatrzona ŚŚ. SAKRAMENTAMI, po ciężkiej i nieulecznej chorobie, w 47m roku życia, wczoraj rozstała się z tym światem. W smutku pozostały Mąż, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na exportację zwłok, jutro o godz: 3ciej po południu, z Kościoła XX. *Dominikanów*, na smętarz *Powązkowski* odbyć się mająca.

W dniu 3 b. m. i r., z Kaplicy XX. *Bernardynów*, odprawdzone zostały na wieczny spoczynek, zwłoki ś. p. *Kornellego Zabickiego*, w wieku lat 23, Aplikanta Komory Konsumowo-Składowej w *Warszawie*. Spokój jego duszy.

Donieśliśmy już o skonie ś. p. *Kazimierza Tanskięgo*, niegdy Jenerała b. W. P. Exportacja zwłok jego odbyła się w d. 11 b. m. ze wsi *Lagiewnik* do Kościoła parafjalnego w dziedzicznym mieście *Chmielniku*, gdzie w dniu następnym odbyło się Nabożeństwo żałobne i pogrzeb zwłok Nieboszczyka. Zmarły pozostawia Żonę *Justynę* z *Kosińskich* i Syna.

Ponieważ jeszcze dni siedm pozostawiono na oglądanie obrazu *Chozroe Duzi*, w gmachu *Warsz: Towarzystwa Dobroczynności*, a dochód z tego przeznaczony

został na korzyść zakładu sierot; przeto Opiekunki tegoż Towarzystwa, przyjęły na siebie trudy zbierania opłaty od osób odwiedzających tenże obraz, pozostawiając Ich *tasce* wysokość datku za wejście. Szanowne Opiekunki, codziennie zmieniać się będą. Pierwszy dyżur rozpoczyna się od jutra od godz: 10ej rano.

W Drukarni J. Tomaszewskiego, wychodzą *Kazania Świąteczne*, zebrane przez X. Maxymiljana *Malopolskiego*, Zakonu *Kaznodziejskiego*. Prenumerata przyjmuje się u Wydawcy w Klasztorze XX. *Dominikanów* przy ulicy *Frata*. Cena prenumeraty kop. 75.

Jakkolwiek umartwienia *postu* trwają w całej sile, pocieszającym już jest widok wystawy okien dobrze zaopatrzonych tutejszych sklepów *wędlin*. Atletycznych wymiarów *szynki*, smagłe *kielbasy*, *głowizny* pełne.... nadziania, nieobmowne *ozory*, i niewinne *prosiaczki*, przedstawiają się w całej okazałości przechodniom, oko ich mile zwabiając, a żołądkowi gastronomiczną dając otuchę.

W podobnym sposobie jak u nas, i pod *Toruniem* także, lody zerwały most na *Wiśle*, z tą tylko różnicą, że gdy pod *Warszawą* niebyło do opłakiwania nieszczęścia, tam przeciwnie znaczna liczba osób, padła ofiarą rozhukanego żywiołu. Oto szczegóły tego nieszczęśliwego wypadku: Gdy d. 9 b. m. z rana pokładły lodów na *Wiśle* posunęły się, i przy tem część mostu na rzece pod *Toruniem* uszkodzona została, postanowiono tenże rozebrać. O godz: 4 po południu, lody jednak tak nagle ruszyły, że zgruchotały most, na którym pracowali cieśle, pod przewodnictwem starego i doświadczonego majstra *Conrada*. Było ich podobno około 150, i prawie wszyscy śmierć znaleźli mieli, w bałwanach rozhukanego żywiołu. Pomiędzy temi znajdował się stary *Conrad*, który pomimo długoletniego doświadczenia, nieprzewidział grożącego niebezpieczeństwa, i zachęcał do dalszej roboty, nawet przy pierwszych uderzeniach lodów. Na odcamku mostowym pozostałych 6ciu cieśli, chciano uratować przez zarzucenie liny, ale odległość była tak wielką, że liny przymocowane do granatów, i wyrzucane z moździerzy, nie mogły tego dokonać. Napływające masą lody, porwały za sobą i ten szczyłek mostu; 2ch tylko robotników uratowało się na drzewie. Wysłano sztafetę, aby i winnych miejscach niesiono pomoc nieszczęśliwym; dotąd wyratowano tylko 26ciu ludzi.

Polikarda Polka tremblante, skomponowana na fortepjan, i ofiarowana W. Pannie *Polikardzie* W.... przez Karola *Plater*, wyszła z druku, i jest do nabycia we wszystkich Składach muzycznych.

Kilka dni temu, pokazały się nad *Warszawą*, *bociany*; nie rozgościły się wszakże dotąd, bo pola w jak najlepsze przedstawiają obraz zimy.

Wczoraj złożono w Redakcji *Kurjera* od B. K. rs. 1, na światło przed statua *MATKI BOZKIEJ*, przed Kościołem XX. *Reformatów*, i rs. 2 dla *Starców* i *Kaleki* w *Górze Kalwarji*.— Od Edw: Dr: rs. 1 dla ociemniałej *Wdowy E. S.* w domu XX. *Missjonarzy* na *Ściem piętrze*.— Od F. G. kop. 30 i paczkę starej bielizny; oraz od A. C. kop. 75 i paczkę starej bielizny, dla *Kaleki* na

Lesznie Nro 655. — Od *Wład:* R. rs. 2 kop. 60 dla sierot po cholerycznych.

Zaonegdaj, *Józef Radzicki*, czeladnik szewcki, lat 41 liczący, nałogowy pijak, pod Nr 52 zamieszkały, tknięty apoplexją, nagle żyć przestał.

W tych dniach dostawiono do *Warszawy*, dość znaczne transporta *doniczekanelowanych*, do *bab wielkanocnych*. Aż usta się radują na spotkanie z temi specjami, wypieku utalentowanych *Gospodyń* naszych.

Nieobojętną zapewne będzie dla łakotnisiów naszych obojej płci wiadomość, iż w *Cukierni P. Loursa*, od niejakiego czasu pojawiła się znaczna ilość nowych gatunków *ciast* i *cukrów*, które delikatnością i doskonałością smaku, zasługują na prawdziwe pochwały. Pomiędzy innemi tak zwane *mustacioli di Napoli* i *babki paryżkie (Savarin)*, wyborne do kawy, oraz wiele innych nowości w tym rodzaju, zupełnie dotąd obcych, dają nam poznać usilną staranność *P. Loursa*.

Kurs wczorajszy: za *pół-imperjały*, dają rs. 5 kop: 16; za *dukaty hol:* nowe ważne, dają rs. 2 kop: 97; za *listy zastawne* nowe, żądają rs. 15 kop: 5, dają rs. 15 kop: 3; wartość kuponu k. 13³/₄.

Wczoraj Teatr Wielki był napełniony; powtórzono bowiem widowisko, które zaonegdaj tyłu ścigało widzów, wiedzionych szlachetnem uczuciem ludzkości. Nie będziem powtarzać, opisując zapal i zadowolenie, towarzyszące temu przedstawieniu, bo dość jest przejrzyć na afiszu artystów, mających w niem udział, aby pojąć wyobrażenie o doskonałości wykonania; pozostaje nam tylko, poświęcić kilka słów Pannie *Bierlich*, która piękną grą na skrzypcach w podziwienie wprowadziła zebraną Publiczność. Młoda ta artystka, śpiewała na tym trudnym instrumencie, z takim czuciem i wdziękiem; z każdego jej pociągnięcia smyczka płynęły tony tak pełne i rzewne, a w wykonaniu tyle było siły i energii, że bez zaprzeczenia policzyć ją można do rzędu znakomitych artystów tego rodzaju. Aby dokładniej ocenić do jak wysokiej potęgi podniesiony jest mechanizm jej gry, dość usłyszeć *Morceau brillant* z pieśni *»Ma Celine» Haumanna*. Kompozytor nagromadził tam wszelkiego rodzaju trudności, które *Pauna Bierlich* z zadziwiającą dokładnością pokonała. Publiczność nasza nieomieszkała jak zwykle, oddać sprawiedliwości prawdziwemu talentowi, i przyjmowała koncertantkę zasłużonemi oklaskami, a po ukończeniu 4-krotnem zaszczytła przywołaniem. Po 4m akcie opery *Robert Djabel*, przywołani zostali: *Panna Rivoli* 3-kroć, i *P. Ciaffei*; po 4m akcie opery *Ernani*, *Panna Vallési*, *PP. Dobrski* i *Troschel* po 3-kroć; po *Divertissement Uroczystość róż*, *Wszyscy*; po *Tańcu Los Torreadores*, *Wszyscy*, i po *Tańcach Perskich*, *Wszyscy*.

W d. 29 b. m. danym będzie w *Kaliszu* bal, na pomnożenie funduszów *Szpitala Starozakonnych*. Rada tegoż szpitala, zawiadamiając o tem Szanowną Publiczność, ma niewątpliwą nadzieję, że bal ten również jak w r. z. na ten cel dany, licznem zebraniem się zaszczytliwie raczy. Gospodarze zaś z swej strony, dotożą wszelkich starań, aby zabawę tę uprzyjemnić.— Opiekun Przydujący, *L. Mamrot*.

Wczoraj odebrane listy z *Londynu* donoszą, że w *pszenicy* pomimo szczupłości dowozów, nie zaszła zmiana co do ceny, owszem krajowa staniała nieco w ostatnich dniach.

Na *Uralu* o 90 wiorst od *Ekaterinburga*, odkryto bogate kopalnie *węgla kamiennego*; wedle przybliżonych obliczeń, znajduje się tam około 50 milionów pudów tego paliwa.

W dniu 22 z. m. (6 b. m.), było w *Petersburgu*, chorych na *cholere* osób 159. W ciągu dnia tego, zachorowało osób 8, wyzdrowiało 11, umarło 7, pozostało w kuracji 149.

Już donieśliśmy o obchodzie w *Rydze* d. 2 (14) z. m. 500-letniej rocznicy, posiadania Gmachu giełdowego. Uroczystość ta odznaczoną została dobrmi uczynkami, a nadto postanowiono utworzyć galerję obrazów osób, które wyświadczyły największe zasługi temu miastu.

ANGLJA. — Izba na posiedzeniu z dnia 9 b. m., odrzuciła przy drugim odczytaniu bil o karach przeciw ludzom męczącym zwierzęta. — W ciągu pierwszego tygodnia Marca, jedenaście wielkich okrętów wypłynęło do *Australji* z wychodźcami i towarami. — Według urzędowego wykazu, wywóz towarów z *Anglii* w Styczniu r. b., wynosił przeszło o 1 milion funt; szterl: więcej jak w Styczniu r. z. — Przyjęcia dworskie co tydzień mają miejsce; Xiążę *Albert* zastępuje na nich *Królowę*. — W *Indjach Wschodnich* wszystkie ważniejsze miasta chcą połączyć telegrafami elektrycznymi: długość druta tych telegrafów wynosić będzie 3,000 mil *angielskich*. (Preuss: Ztg).

AUSTRIA. — Cesarz w dniu 12 o godz: 3ej po południu, pierwszy raz wyjechał, i udał się wprost do Kościoła *Sgo Szczešana*. — Oficerowie armji urządzili pomiędzy sobą składkę, by Hr: *O'Donnell* ofiarować kosztowną szpadę, a Obywatelowi *Ettenreich* serwis srebrny. *Ettenreich* został mianowany Kawalerem Orderu *Franciszka-Józefa*. — Hr: *Chambord* przybywa do *Frohsdorf*. — W *Krakowie* ma być dane po *Wielkiej-nocy* przedstawienie przez amatorów na korzyść domu sierot. (Lloyd. — Czas).

Hr: *Franciszek Mercandin*, C. K. Prezydent Rządu Krajowego w *Krakowie*, ogłosił w temże miesiące następujące dwie *depesze telegraficzne*:

Depesza telegraficzna. — Od JExc: Ministra Spraw Wewn.: do Prezydenta C. K. Rządu Krajowego Hr: *Mercandin* w *Krakowie*: Znajduje się w miłym położeniu udzielenia radosnej wiadomości, że J. C. K. Apostolska Mość, jutro po-raz pierwszy wyjedzie, i Kościół Katedralny *Sgo Szczešana* odwiedzi. — *Wiedeń* 11 Marca 1853 r. Z C. K. Komissji Gubernjalnej. — *Kraków* dnia 11 Marca 1853 roku.

Drua depesza. — Dodatkowo do dzisiejszej telegraficznej depeszy donoszę, iż jutrzejszy wyjazd J. C. K. Apostolskiej Mości, i odwiedzenie Kościoła o 3ej godz: z południa nastąpi. — *Wiedeń* d. 11 Marca 1853 r.

Dodatkowo do powyższej telegraficznej depeszy, podaje się do publicznej wiadomości, iż z powodu szczęśliwego wyzdrowienia J. C. K. Apostolskiej Mości, w So-

botę dnia 12go Marca r. b., odbędzie się uroczyste TE DEUM o 3ej godzinie po południu, w Kościele Katedralnym na Zamku; na które, wszystkie Władze jako i mieszkańcy tutejsi, zapraszają się. — Z C. K. Komissji Gubernjalnej. *Kraków* 11go Marca 1853 r. — *Franciszek Hrabia Mercandin*, C. K. Prezydent Rządu Krajowego. (Czas).

FRANCJA. *Paryż* 10 Marca. — Wiele tu mówią ciągle o podróży PAPIEŻA do *Francji*, zapowiadają nawet jego przyjazd d. 4 Maja, koronację zaś na 10 Maja; zdaje się wistocie, że podróż ta nastąpi, chociaż listy z *Rzymu* donoszą, że tam dopiero z *dzienników Paryzkich* o niej dowiedziano się; Kardynał zaś *Antonelli*, pytany o nią, milczeniem pytających zbywa. To pewna, że układy prowadzą się najspieszniej. — Oprócz nowych 86 Komisarzy polieji departamentalnych, i 800 komisarzy kantonalnych, zaprowadzą jeszcze komisarzy xiegarskich, po jednemu na kaźden departament, dla kontrolowania handlu xiegarskiego i drukarstwa; komisarze ci brać będą do 3,000 fr. pensji, nie licząc kosztów objazdu. — Trzech kandydatów wymieniają tu na miejsce *Jenerała Arpick*, PP. *Lavalette*, *Turgot*, i *Pastoret*. — Kilku deputatów dzisiejszych ma zostać *Porbocami* *Illemi*. — Wczoraj mnóstwo osób znajdowało się na przyjęciach Ministrów, którzy opędzić się nie mogli protektorom Prefektów i Podprefektów. — W salonach tu robi wrażenie *Ben-Ayet*, Generalissimus armji *Tunetańskiej*; człowiek to bardzo bogaty, liczą go na 30 lub 40 miljo: fr., które bardzo korzystnie we *Francji* pomieścił; kupił on np. jeden z najhandlowniejszych pasaży w *Paryżu*, zwany *Saumon*, oraz tak zwany *Maison d'Or*, za też ostatnią własność zapłacił 3 miljo: fr. — Mówią znowu o projektach kilku kolei żelaznych. — Dziś szanę będzie koncert u dworu; powołano doń artystów opery komicznej. — *Bey Tunetański* ma przybyć w *Kwietniu* do *Paryża*. — Poseł *Angielski* w *Stambule*, *Lord Stratford Redcliff*, przedstawiał się Cesarzowi w apartamentach Cesarzowej. — Eskadra ewolucyjna z 8 okrętów linjowych, wróciła do *Tulonu*, po 10ciodniowych próbach porównawczych pomiędzy okrętami parowemi i żaglowemi. — Z likwidacji majątku po *Królu Ludwiku-Filipie* pokazuje się, że długi wynoszą 36 miljo: fr.; a majątek sam 13 miljo: fr.; przewyżka więc długów wynosi 23 miljony. Spadkobiercy po *Królu Ludwiku-Filipie*, mają w prawdzie 19 miljo: fr. pretensji, ale te dotąd uznane jeszcze nie zostały; w kaźdym razie masa po *Królu Ludwiku-Filipie*, któremu tak znaczny przypisywano majątek, okaże się niewypłacalną. — Przy rozbieraniu domu na bulwarze *Mazas* w *Paryżu*, gdzie w XVII wieku, mieszkała głośna ze zbrodni swoich *Margrabina de Brinvilliers*, odkryto trzy szkielety. Są to jak wnoszą szczątki 2ch braci i siostry tej zbrodniarki, która jak wiadomo, w r. 1676 śmiercią ukarana została. (Indep: Belge).

Paryż 11 Marca (d. t.) — Dzisiejszy *Monitor* dowodzi, że finansowe położenie kraju jest bardzo pomysłne; wykazuje dalej korzyści z nowego systemu zatwierdzenia budżetu; pierwiastkowy bowiem jego projekt Rada stanu zmniejszyła o 30 miljo: fr. *Monitor* dalej do-

nosi, że powszechna wystawa przemysłu, otwartą zostanie w *Paryżu* w d. 1 Maja 1855, i trwać ma miesiący siedm. (Nene Preuss: Ztg).

HISZPANJA. — Na posiedzenie Senatu w dniu 4tym b. m., zebrało się przeszło 1,200 osób najrozmaitszej publiczności, grandów, ambasadorów i deputowanych; Pan *Collantes* znany z swej wymowy, interpelował gabinet o jego system; gabinet otrzymał wotum zaufania większością 64, przeciw 52 głosom. W dniu 5tym b. m., posiedzenie senatu także taki tłum ciekawych sprowadziło, że miejsca nie można było znaleźć. (Ind: Bélgé).

TURCJA. — Z obozu *Derwisz*-Baszy pod *Grahowem*, smutne dochodzą wiadomości; cała równina śniegiem jest pokryta, na tym tropcy ludzi i koni leżą nie pogrzebane; żołnierze po większej części koczują pod gołym niebem, lub szukają schronienia pod nędznymi szałasami z gałęzi, lub pod skórami wołowemi. Na wyżywienie wojska, potrzebaby z 10,000 ok mąki dziennie, a ledwo piątą część dowożą; *Derwisz* drogo by zapłacił, ale ani myśleć można o zapasach. Ludzie wyglądają schudzeni i pożytkli. Sam Dowódca kilka godzin na dzień przepędza w lepiance z kamieni i drzewa, z resztą ciągle na koniu, pokrzepia się wódką, której w dzień wielką bardzo miarę wypija. (Lloyd).

WŁOCHY. — W *Rzymie* umarł 83-letni Mgr: *de Ligne*, W. Mistrz obrzędów Dworu Jego Świątobliwości.

ROZMAITOŚCI. — Dnia 28go z. m., okropny wypadek zdarzył się na kolei *Berlińsko-Kolońskiej* w okolicy *Minden*. Pociąg pospieszny spotkał się z extra-pociągiem, wiozącym 500 wychodźców, jadących do *Bremy*. Wóz pocztowy wgnieciony został w wagon, po nim następujący prawie do połowy. Młody Teolog *amerykański*, który się w *Bawarii* ożenił, został na miejscu, żonie jego zgruchotało obie nogi, i wrażenie tego wypadku wprowadziło ją w stan obłąkania. W ogóle zabitych 5 osób, ranionych ciężko 20. Przyczyna tego nieszczęścia spada na Inspektora dworca kolei w *Stadthagen* w Księstwie *Lippe*, który zawiadomiony o spóźnieniu się pociągu pospiesznego w skutku spadłych śniegów, zaniedbał wstrzymać odjazd pociągu nadzwyczajnego. — W tych dniach, 17to-letni syn Ministra *Fould* w *Paryżu*, widząc że ślizgający się na lodzie, załamał się i wpadł w wodę, rzucił się bez wachania w przerebel, i uratował tonącego. — Gdy pewnemu wielkiemu lubownikowi teatru, doniesiono w czasie widowiska, że jego żona jest umierająca, rzekł po chwili namysłu: »To niepodobna!... ona nie umrze, aż się balet skończy!...»

S Z A R A D A.

Całość, ptaka jest nazwisko,
Który jak na posmiewisko,
Z silnej woli przezażnienia,
Różne w sobie ma stworzenia.
Jest w nim pierwszy, zwierz wspaniały,
Druga trzecia, ptaszek mały,
Nawet czeska, dziwne wieści!
Biedny także w sobie miści.
I to jeszcze zkad?... jakiego...?
Ot, pierwszego i drugiego!
(Ześlą Szarada Kapitały)

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Bielski Tade: Oby: z Terespoła nr 2680; Cielecki Fel: Oby: z Sójek nr 476; Płajkowsky Tytus Oby: z Zawidza Rościelnego, i Wiktor Oby: z Nowy nr 623; Gerlicz Jak: Refe: Stanu z Międzyrzecza nr 1337; Jazwiński Fel: Oby: z Osowińskiej woli nr 1304; Rlinski-wicz Pautaleon Oby: z Żukowa nr 584; Mirosławski Emeryk Oby: z Kotulina nr 586; Madaliński Emanuel Oby: z Osiekowa nr 585; Mejsels Ber Bankier z Krakowa nr 2322; Potocki Stan: Hr: z Paryża nr 415; Załuska Sabina Hr: z Nowodworu nr 601.

DONIESIENIA.

Wczoraj przed 12tą rano, przechodząc ulicą Senatorską do kasy Teatralnej, ulicą Nowo-Senatorską, przez bramę gmachu Pocztowego na Krak-Przedm.; Nowym-Swiatem, ulicami: Jerolimską, Kruczą i Nowogrodzką, zgubiono w sajanowym futerale **BROSZKĘ i KOLCZYKI** złote duże z turkusami. Laskawy znalazca raczy oddać pod Nr 1599 lit: B, przy ulicy Nowogrodzkiej, na 1sze piętro, do mieszkania Obywatela z Litwy, za nagrodą.

Rejent Kancellarii Okręgu Szadkowskiego. — Na żądanie Sukcessorów po niegdy Eugenjuszku *Saint Paul*, Właściciela Dóbr Dobronia, do spadku po tymże przystępujących, i w skutek układu, oraz złożonej deklaracji tychże, zawiadania niniejszym, iż: w dniu 20 Maja (1 Czerwca) r. b. o godzinie 2giej z południa, w mieście *Szadku*, w Kancellarii podpisanego Rejenta, odbędzie się publiczna licytacja na sprzedaż rzezańtem (oprócz Inwentarza i Ruchomości) **DÓBR Ziemskich Dobronia**, w Okręgu Szadkowskim Powiecie Sieradzkiego Gubernji Warszawskiej, pomiędzy miastami Łask i Pabianice, przy drodze bitej fabrycznej z Warszawy do Kalisza eksystującej, położonych, od lat 54 w posiadaniu jednej i tej samej familji zostających, i w tym czasie nigdy niewydzierzawianych, w gruntach i granicach niespornych, żadną pożyczką publiczną ani kanonem nieobciążonych. W dobrach tych wystawiających się na sprzedaż, znajdują się stawy, taki ze zbiorem od 200 do 250 a nawet 300 fur siana, lasu około 16 włók nowo-polskich każdego gatunku drzewa, z którego 2/3 części zdatnego, a ogólna rozległość gruntów około 100 włók miary nowo-polskiej, a w znacznej części pszennych, Kościół parafjalny, ludność około 600 dusz, robocizna więcej jak dostateczna, Propinacja w oberży przy szosie i dwóch szynkach, Gorzelnia z browarem murowana, Dom mieszkalny obszerny, wygodny, w dobrym stanie, obok niego ogrady z oranżeryją i magazynami, wszystkie budowle gospodarskie znajdują się dogodne w dobrym stanie, w ostatnich latach nowo pobudowane. Każdy przystępujący do licytacji, obowiązany złożyć na ręce Rejenta licytację odbywającego, wadium w ilości Rsr. 7,500. O całym stanie i bliższych szczegółach, oraz warunkach, pod jakimi sprzedaż Dóbr Dobronia następuje, chęć licytowania mający, przekonac się może w każdym czasie na gruncie wsi Dobronia, u Rządcy, i w Kancellarii podpisanego Rejenta. — W Szadku d. 26 Sycz: (8 Lutego) 1853. — *Stokowski.*

UWADOMIENIE DLA FABRYK CURRU.

Niżej wymieniona **FABRYKA MASZYN**, dostarcza z ustawieniem i wprowadzeniem w bieg nowe-wynalezione Apparaty do czyszczenia Soku Cukrowego, kwasem węglowym, a to za najumiarkowaną cenę, nie pobierając szczegółowego wynagrodzenia za udzielenie sposobu postępowania. Bliższe wyjaśnienia szczegółów i korzyści całego wynalazku, jako i kosztów zaprowadzenia Apparatu, chętnie udzielone zostaną zgłaszającym się, przy oznaczeniu wielkości miejsc ich Fabryk. — *Fabryka Maszyn w Bukau pod Magdeburgiem w Prusach.*



Dnia 12 b. m. zginął **PIESEK** z domu Blumberga, przy ulicy *Dzkiej*, pochodzący z gatunku angielskich wyżełków, mający łeb ciemny, z latami na brzuchu, z krótkim ogonem i obciętemi uszami; nazywa się *Dendi*. Kto go odda do tegoż domu, do mieszkania *Xcica Golicyna* i *Hr. Kankryna*, na 1sze piętro, otrzyma rsr. 2 nagrody.

Dziś rano zimna stopni 7. Wczoraj w południe zimna 3.
Dziś rano wysokość wody na *Wiśle* stóp 6 cali 6.
TEATR WIELKI. Jutro, 1szy raz nowa *Opera Bravo.*